

HIGH FIVE
STRZAŁ W 10
TOP TEN
ROZMOWY
BOOKSHOT
KULTURYŚCI
JESTEM SZUKA
Z POWOZANIEM
LITERATURA ZAANGAŻOWANA
REFLEKTOR
ZAPĘTLEN
CHOSMOŁDZA
ONE SHOT ONE SONG
Z NOTATNIKĄ FESTIWALOWICZKA
REGIAŁY SZUKU
PRÓBKA REPREZENTATYWA
DOBRE LIETE
GODKI O MAJYCE

Dołącz
do
nas!



Reflektor 03/2016
Pobierz PDF
Pobierz EPUB



Reflektor 02/2016
Pobierz PDF
Pobierz EPUB



Reflektor 01/2016
Pobierz PDF
Pobierz EPUB

Włecz / 2016 / Grudzień / 28 / Włecz na abstrakcję – pejzaże Joanny Łosińskiej-Stefańskiej, Bożeny Wiszniewskiej i Agnieszki Kopczyńskiej-Kardaś

WIDOK NA ABSTRAKCJĘ – PEJZAŻE JOANNY ŁOSIŃSKIEJ-STEFAŃSKIEJ, BOŻENY WISZŃIEWSKIEJ I AGNIESZKI KOPCZYŃSKIEJ-KARDAŚ

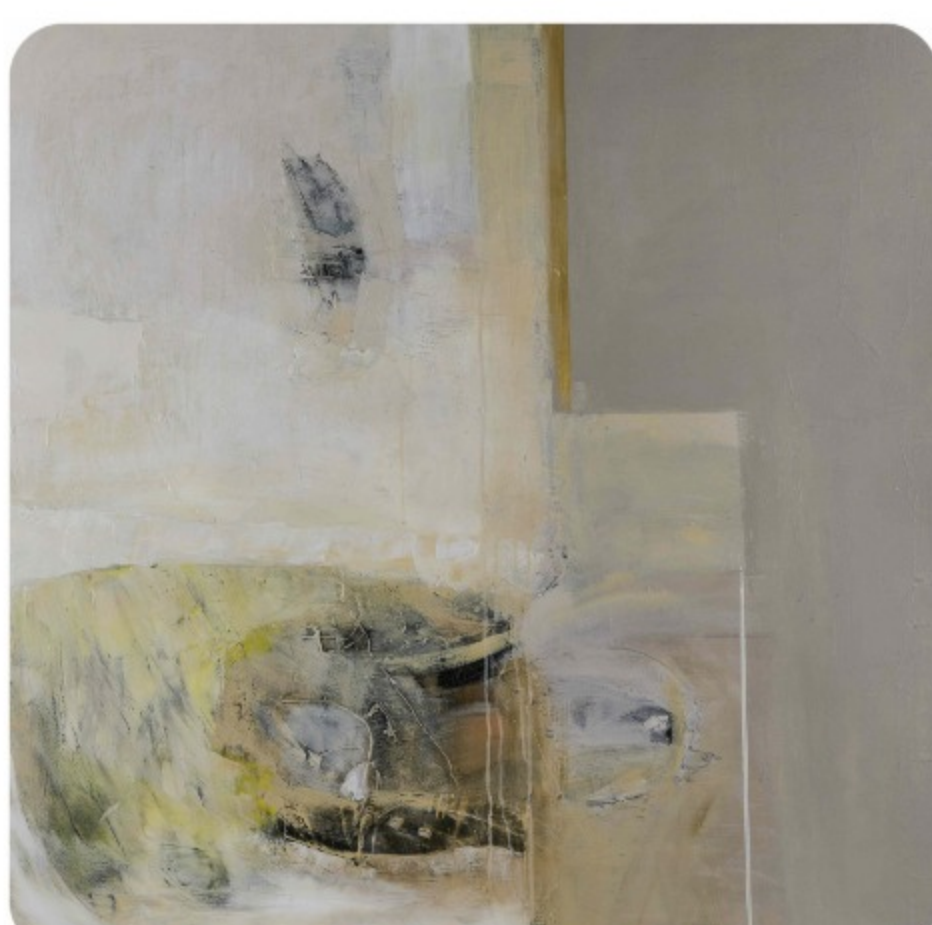
28 grudnia 2016 Róża Jachyra

Pejzaż jako motyw przedstawieniowy był obecny w sztuce już od czasów starożytności, stanowiąc pierwotnie przede wszystkim tło dla zdarzeń mitologicznych. Wraz ze wzrostem zainteresowania światem przyrody w epoce renesansu, krajobraz usamodzielniał się jako gatunek malarski. Z kolei XVII, XVIII i XIX stulecie sukcesywnie umacniało pozycję pejzażu, który wówczas święcił triumfy zwłaszcza w twórczości holenderskiej, włoskiej, francuskiej i angielskiej.



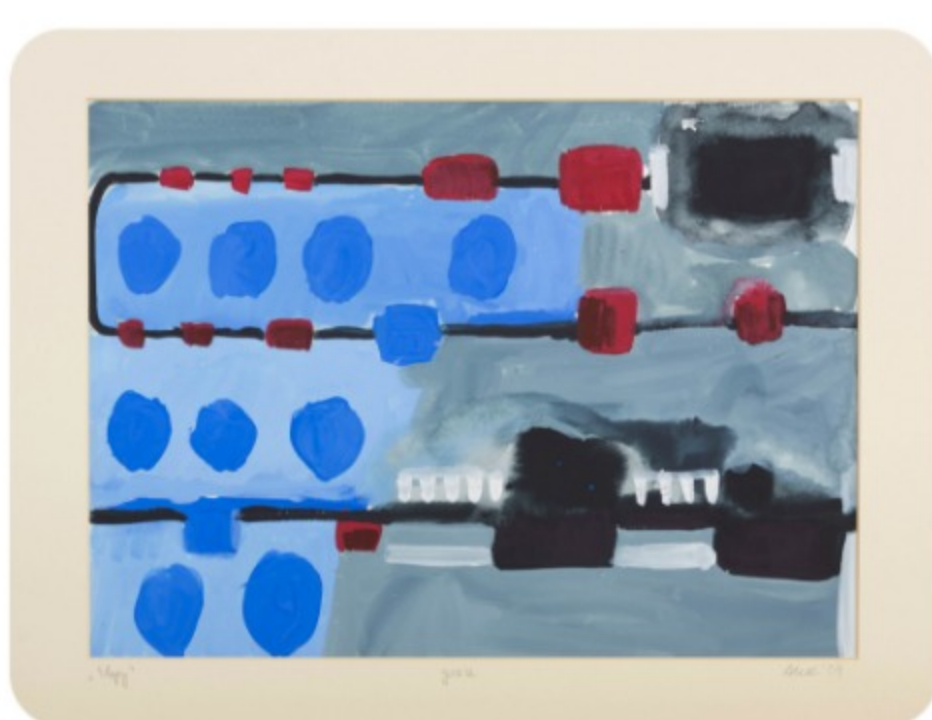
Agnieszka Kopczyńska-Kardaś, 5. cykl „Erapy” 2004.

Wątek ten intensywnie eksploatowany był również przez artystów XX wieku, którzy skutecznie zaszczępli doskonale znany z historii sztuki motyw na gruncie nowoczesnej plastycznej formy, jaką stanowił prąd surrealistyczny, kubistyczny, ekspresjonistyczny czy fowistyczny.



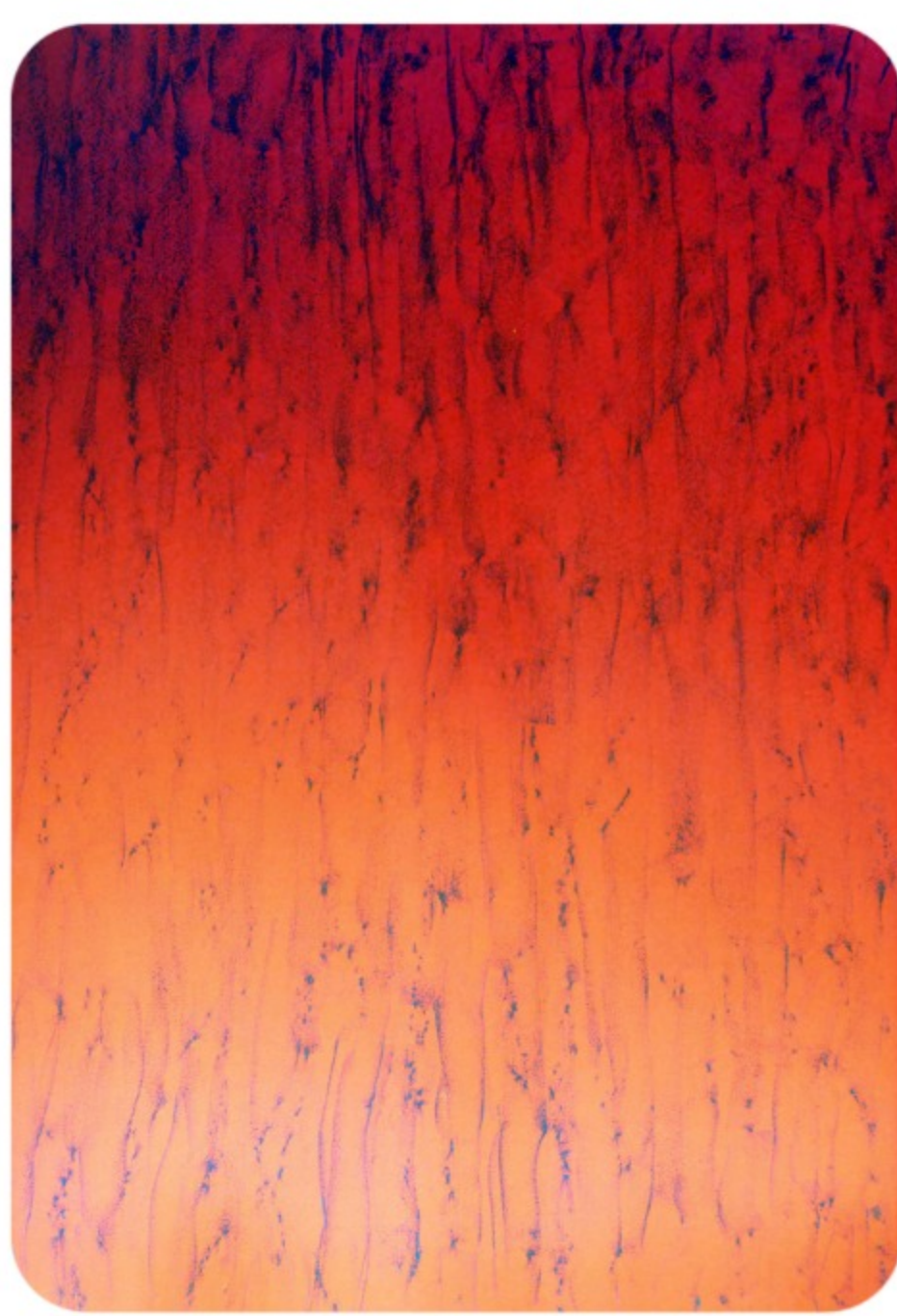
Joanna Łosińska-Stefańska

Okres największej popularności malarstwa krajobrazowego w Polsce to z pewnością XIX wiek, czyli okres działalności wielkich pejzazystów takich, jak Józef Chełmoński, Władysław Podkowiński, Leon Wyczółkowski, Maksymilian Gierymski i Aleksander Gierymski czy też Jan Stanisławski. Nic dziwnego, że ten zaczerpnięty z bogatej rodzimej tradycji motyw powszechnie obecny był również w twórczości wybitnych XX-wiecznych artystów, na przykład Jerzego Nowosielskiego, Tadeusza Dominika, Teresy Pagowskiej oraz Wojciecha Fangora. Obecnie pejzaż stanowi pole poszukiwań twórczych zwłaszcza w obrębie abstrakcji, przybierając rozmaite warianty kolorystyczne i fakturalne.



Agnieszka Kopczyńska-Kardaś, 20. cykl „Erapy” 2004.

Joanna Łosińska-Stefańska w swojej twórczości traktuje pejzaż jako źródło malarskiej inspiracji, ale także jako pretekst do tworzenia dzieł z pogranicza sfery abstrakcyjnej i konwencji przedstawieniowej. Stosowana przez nią estetyka wydaje się bezpodreśniana i powściągliwa, ale jednocześnie pełna niedopowiedzeń oraz skłaniająca do poszukiwań własnych interpretacji. Emanująca z płócien harmonia oraz ich łagodna kolorystyka nie rości sobie pretensji do emocjonalnego zaangażowania widza w rozgrywaną się na obrazie opowieść. W swojej nienachalnej formie, stonowanych barwach i statyce prace Łosińskiej-Stefańskiej zachęcają raczej do poszukiwania w nich ukojenia. Nieuchwytnie miejsca ujęte w mgliste pejzaże przywodzą na myśl cichą, beztroską, senną rzeczywistość.



Agnieszka Kopczyńska-Kardaś, 1. Cykl „Znalezione na drodze” 1998.

Głównym źródłem twórczych poszukiwań dla Agnieszki Kopczyńskiej-Kardaś jest natura. Artystka, rejestrując krajobraz cichych tych samych, ulubionych miejsc, obserwowanych w różnych porach dnia i roku, niestrudzenie dokumentuje zmiany zachodzące w ich pejzażu. W ten sposób próbuje ustalić, w jak dużym stopniu natura poddawana jest ingerencji człowieka i nieuniknionemu postępowi cywilizacyjnemu. Kopczyńska-Kardaś podejmuje także próbę zbadania punktu, w którym przebiega granica pomiędzy pierwotną autentycznością uchwyconego krajobrazu a jego sztucznością. Z pewnością ze względu na fakt odzwierciedlania na swoich płótnach postępujących w przyrodzie zmian, jej obrazy charakteryzują się tak ogromną dynamiką. Za niezwykłą ekspresję, obecną w realizacjach malarki, odpowiada przede wszystkim intensywna kolorystyka, niespokojny ruch pędzla oraz niejednolita faktura płócien, wzbogacanych nierzadko papierowymi, drewnianymi czy metalowymi elementami.



Joanna Łosińska-Stefańska

Pejzaże Bożeny Wiszniewskiej pod względem formy przypominają czasami abstrakcje Tadeusza Potworowskiego, a innym razem malarstwo barwnych płaszczyzn Marka Rothko. Jednak jej prace ze względu na specyficzną doborową paletę oraz eksperymenty w obrębie faktury cechuje odrębna, unikatowa estetyka. Ze względu na trzynastcie lat spędzonych w Melbourne, główną treścią realizacji malarki (w których dominują rozmaite odcienie błękitu, ciepłego brązu i czerwieni) jest bezkres oceanu, otchłań buszu lub poprzecinana czerwonymi żyłami australijska ziemia. Wraz z powrotem do Polski stosowana przez artystkę paleta zaczęła obfitować w czerń, biel, szarość i zieleń. Istotną częścią kompozycji Wiszniewskiej stanowi również faktura obrazu. Nakładana początkowo przy pomocy szpachelki farba skutkowała nierówną, urozmaiconą płaszczyzną oraz dawała wrażenie ciężkości obrazu. Obecnie malarka w swojej twórczej działalności poszukuje przeciwnego efektu, dlatego też wyraziłszy kolor ziamienia na delikatną, akrylową, transparentną i lekko odsłaniającą płótno barwę.



Agnieszka Kopczyńska-Kardaś, 25. Cykl „Przeszłość” 2014.

Podobnie jak każdy inny motyw przedstawieniowy, również pejzaż intensywnie ewoluował w przebiegu ostatnich stuleci, dopasowując się do wymogów nowoczesnej, odbijającej w formalne eksperymenty sztuki. Okazało się, że malarstwo krajobrazowe odnalazło w abstrakcji niezwykle płodny – wydawałoby się, że wręcz niewyczerpany – obszar eksploracji. Najlepszym na to dowodem są zupełnie różne postawy twórcze zaprezentowanych powyżej artystów, których działalność potwierdza mnogość rozwiązań zaistniałych w zakresie pejzażowego malarstwa niefiguratywnego. Dzięki temu odbiorca obcować może z melancholijną powściągliwością kompozycji Łosińskiej-Stefańskiej, dynamiką prac Kopczyńskiej-Kardaś oraz ożywczą energią dzieł Wiszniewskiej.

Tagi Agnieszka Kopczyńska-Kardaś, Bożena Wiszniewska, Joanna Łosińska-Stefańska, sztuka

Facebook Twitter

Komentarze Społeczność Zaloguj

Poleć Sortuj według najlepszych

Rozpocznij dyskusję...

Skomentuj jako pierwszy.

TAKŻE NA WWW.ROZSWIETLAMYKULTURE.PL

TOP TEN – Co mamy w Katowicach, czego nie ma w innych miastach

2 komentarzy • rok temu

Patrycja Mucha — Muszę przyznać, że posiłkowałam się trochę wiedzą z tego jakże zacnego portalu. Zarządzałam ponownie i nie wiem, które głupoty powtarzam. Chętnie wyukucham Pana ...

Niesamowita smarłowoszczyna

3 komentarzy • 3 miesiące temu

Artur Lesnodorski — ...tak, tak. A ta recenzja mogłaby być 3x krótsza, nie nie tracąc. Transgresywny gawędziarz nabekotol swoje, nie przejmując się cierpieniami Czytelnika, który musi to czytać. ...

10 najlepszych filmów roku 2016

2 komentarzy • 21 dni temu

Patrycja Mucha — Niestety "Mon roi", nie pojawił się u nikogo w zestawieniu – pewnie mało było okazji, żeby go zobaczyć. W moim prywatnym rankingu "Syn Szawła" również znalazł się w 10. ...

Próbka Reprezentatywna #1, czyli jestem Mileniusem.

3 komentarzy • 7 tygodni temu

Cypryl — Ktoś zrozumie idee fideionu wtedy ten "belkot" nabierze nowego wymiaru i znaczenia. ...

Subskrybuj Dodaj Disqus Prywatność

DISQUS

... „Wesvort” – Azja samowładności

Jak zdecydować? O książce Steve'a McCatchy'ego ...